

Babilon, Ka

Jest pierwsza w nocy, gdy piszę te słowa
Piszę do ciebie, bo nie mam co jeść
Od błędnych myśli puchnie mi głowa
Jak mam ci śpiewać, gdy nie mam co jeść
Patrzę przed siebie i nic nie widzę
Myśli rozmywa mi nocny głód
Ja już niczego się nie wstydzę
Oby nie poszedł na marne mój trud
Ref.

Każdy dzień podobno jest cudem
Pomóż mi przeżyć wiele tych dni
Kolejne słowo zostaje za piórem
Proszę podaruj mi parę chwil
Jak tylko się najem i złapię wiatr
Napiszę ci pieśń dumną i czułą
Na razie poznaję prawdę prawd
Nie samym duchem ciało żyje
A teraz piszę ostatnią zwrotkę
Zaraz popiję ją zimną herbatą
Rano zjadłem chleba ostatnią kromkę
Mimo wszystko zachwygam się światem